Nr 5. Maj Rok II

Wiadomości

Związku Polskich Chórów Kościelnych

Diecezji Katowickiej



ŚW. CECYLIA
patronka muzyki kościelnej i Związku

Treść numeru 5:

Katowice 1938
Czcionkami Księgarni i Drukarni Katolickiej S. A., Katowice, ul. M. Piłsudskiego 58

Śpiew w Biblii.

Śpiew jest naturalnym wyrazem uczuć radości człowieka. Ma on dwojaki charakter: świecki i religijny. Świecki śpiew używany bywa przy rozmaitych wydarzeniach życia politycznego, społecznego, rodzinnego; śpiew religijny wyłącznie używany bywa w życiu religijnym, kościelnym. W Biblii mamy sporo przykładów pieśni, śpiewanych przez Izraelitów, jak naprzykład: po przejściu przez Morze Czerwone, po zwycięstwie Baraka itd.

Śpiew religijny, szczególniej od wejścia Izraelitów do Kanaanu, stanowił w ich życiu religijnym główną część ich kultu.

Jakie pieśni były wówczas śpiewane niewiadomo, ale prawdopodobnie były. Kiedy w późniejszych czasach powstały psalmy, one stanowiły poza ofiarami główną część nabożeństwa. Sądząc z tytułów, treści albo ze świadectwa innych ksiąg biblijnych, każdy z psalmów miał swoje przeznaczenie. Np. psalm 24, który prawdopodobnie był ułożony z racji przeniesienia arki, śpiewano podczas procesyj; ps. 4, 20, 66 były śpiewane podczas ofiar; na każdy dzień tygodnia był przeznaczony psalm przy ofiarach rannych; pierwszego dnia śpiewano psalm 24, drugiego psalm 48, trzeciego ps. 82, czwartego ps. 94, piątego ps. 81, szóstego ps. 93, w szabat ps. 38 i 92. Na pierwszy dzień roku śpiewano ps. 81, a psalmy Hallel 113—118 w święta Paschy, Zielonych Świąt, namiotów itd. Porządek ten w śpiewaniu był ustanowiony przez Dawida, a później odnowiony był przez Nehemiasza.

Nut wówczas nie znano, śpiewano na pamięć, uczono się śpiewać z tradycji, ze słuchu. W szkołach prorockich przeważnie uczono śpiewów, dlatego też często w Piśmie świętym utożsamiano proroka i śpiewaka.

W Świątyni śpiewali przeważnie śpiewacy, ale i lud brał udział w śpiewach. Udział ten ograniczał się jednak do powtarzania pewnych zwrotów po strofach, odśpiewanych przez śpiewaków, jak np. ps. 136 „gdyż na wieki miłosierdzie jego“, ps. 99 „gdyż święty jest“ itd., albo też do odpowiadania Amen, Alleluja. Śpiew łączono zwykle z muzyką, śpiewano przy akompaniamencie instrumentów muzycznych.

Pieśni kościelne.

Pieśni kościelne w ogólności, jak je określa biskup Krasiński, są to wiersze liryczne, wylane z serca, przepełnionego uczuciem pobożności i miłości Bożej. Pieśń pochwalna, poświęcona Bogu lub bohaterom zowie się hymnem. Pieśni nabożne, ze względu na uczucia, których są wyrazem, dzielą się na pochwalne, błagalne, dziękczynne, radosne, żałobne. Od Mojżesza do Samuela dwie tylko są znane w Piśmie św. pieśni: Debory i Anny (Sędz. 5, I Król. 2). Dawid na cześć Bożą ułożył wiele pieśni podniosłych, które nazywamy psalmami. Śpiewano je w świątyni jerozolimskiej, a potem chrześcijanie przyswoili je sobie, tak, iż dzisiaj stanowią podstawową część godzin kanonicznych czyli brewiarza. Sam Zbawiciel na ostatniej wieczerzy przy śpiewie pieśni Hallelu spełnia niekrwawą ofiarę. Św. Paweł upomina chrześcijan z Efezu i Ko-

losów, aby śpiewali na cześć Pana pieśni. W Antiochii wierni podczas nabożeństw śpiewają pieśni według wskazówek swego biskupa św. Ignacego. Pliniusz w liście do Trajana (ok. 110 r.) wspomina o zwyczaju chrześcijan śpiewania pieśni na cześć Chrystusa. Dwa wieki następne wzbogacają Kościół w różne przepiękne hymny i pieśni, które stanowią już część nabożeństw; pojawia się śpiew hymnu anielskiego: „Gloria in excelsis" i trisagium: „Święty Boże". Gdy edykt tolerancyjny (313 r.) zniósł zakaz wyznawania religii Chrystusowej, wnet zakwitła poezja kościelna. Około roku 494 powstają hymny: „A solis ortu cardine", „Hostis Herode impie", a po nich: „Salvete flores martyrum", oraz wspaniałe: „Vexilla Regis prodeunt", „Ave Maris stella", „Crux fidelis inter omnes". Grzegorz Wielki wiele zasług położył około śpiewu kościelnego, reformował, poprawiał, sam komponował, jak: „Nocte surgentes", „Veni Creator Spiritus". Wieki całe składały się na te przepiękne hymny i pieśni, które w ustach Kościoła rozbrzmiewają przecudnym akordem tonów, podnosząc duszę do Boga, sprowadzając niejako niebo na ziemię. Trudnoby nawet wyliczyć, kiedy i jakie pieśni powstały: z początku znane były łacińskie pieśni, a z czasem poczęto wprowadzać pieśni w języku miejscowej ludności, przeważnie na razie tłumaczone z łacińskiego, a następnie oryginalne. Najstarszą pieśnią w języku polskim jest „Bogurodzica Dziewico". Pierwsze pieśni nasze pojawiają się w użyciu kościelnym około XV wieku podczas Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy, Zielonych Świątek, Bożego Ciała, a w wieku XVI zostają równouprawnione z łacińskimi. Pieśni owe są tworem zakonów Franciszkańskiego i Dominikańskiego. Do XV wieku należy odnieść takie pieśni, jak: „Maryo, czysta Dziewico", „Nasza nadziejo przemiła". Wkrótce zwrot ku pieśniom w językach miejscowych podczas nabożeństw przeszedł granice, że trzeba było nawet ustaw wprowadzających ograniczenia ich, ponieważ zaczęto wprowadzaać do Kościoła śpiewanie pieśni nieodpowiednich. Ustawy dotyczące reformy śpiewu kościelnego wydał sobór Trydencki.

W naszej literaturze religijnej mamy bardzo wiele prześlicznych pieśni nadających się w zupełności do śpiewu kościelnego, jak np. „Psałterz Dawidowy", tłumaczenia J. Kochanowskiego, o którym Mickiewicz powiada, że żaden język nowożytny nie posiada takiego; tegoż mistrza: „Kto się w opiekę" każdy Polak zna i śpiewać potrafi. Znane też są śpiewniki religijne ks. ks. Surzyńskiego, Mioduszewskiego, Siedleckiego i innych. Wiele pieśni zwłasza o Najśw. Maryi Pannie zawdzięczamy ks. Karolowi Antoniewiczowi. Należy o tym pamiętać, że pieśni religijne w języku miejscowym podczas Mszy św., z wyjątkiem Mszy św. czytanej, stanowią tylko dodatek, są niejako tolerowane, bo główny śpiew ma być łaciński.

W jaki sposób należy przeprowadzić organizację chóru kościelnego?

Ksiądz proboszcz w danej parafii wyjaśni z ambony sprawę założenia chóru, naznaczy zebranie, na którym wyjaśni bliżej potrzebę założenia chóru parafialnego, a po odbytej próbie słuchu i głosu wpisze się wybranych uczestników zebrania do listy członków chóru kościelnego, wybierze się prowizoryczny zarząd, który rozbierze między siebie po-

szczególne czynności. Dalsza praca nad chórem spoczywa w rękach dyrygenta, który szkolenie zespołu zacznie od ćwiczeń głosowych — gamy i akordy rozłożone — celem osiągnięcia jednolitego brzmienia wszystkich głosów, następnie śpiewać kadencje dla osłuchania się w brzmieniu czterech różnych głosów, a po zwięzłym objaśnieniu i powtórzeniu wiadomości o nutach czytać 4-głosowo łatwe pieśni kościelne dla nabrania odwagi do rzeczy trudniejszych. Po takim przygotowaniu, trwającym 2—3 miesiące, można przystąpić do opracowania mszy łacińskich.

Aby akcja w organizowaniu chóru kościelnego szła w parze z jego rozwojem należy nawiązać kontakt z Zarządem Związku Polskich Chórów Kościelnych Diecezji Katowickiej w Katowicach przy ul. Brata Alberta 5, który udzieli chórom i ich dyrygentom dalszych rad i wskazówek.

Sekretaria Związku jest czynny w każdą środę w godzinach 16—19 i w każdy piątek w godz. 16,30—18.

DZIAŁ ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Protokół z zebrania Zarządu Związku Polskich Chórów Kościelnych diecezji katowickiej odbytego w dniu 28. III. 1938 w Sekretariacie Związku.

O godz. 16,45 zagaił zebranie Zarządu Zw. Polsk. Chórów Kościelnych hasłem „Cześć pieśni kościelnej" prezes ks. Gajda, witając obecnych, a wybranych na Walnym Zjeździe w dniu 20 marca 1938 r. druhów: Lisonia, Orzeła, Pluty, Przystolika, Dietricha, Wycisłę, Winszczyka i Kaczmarka.

W wstępnym słowie zilustrował ks. Prezes niedociągnięcia niektórych b. członków Zarządu ubiegłej kadencji, przyczym zatrzymał się w swych wywodach przez dłuższy czas nad końcową fazą Walnego Zjazdu Delegatów Związku w dniu 20 marca br. Przechodząc następnie do przedstawienia poszczególnych członków obecnego Zarządu, wyraził ks. Prezes swą ufność, że praca związkowa przy obecnym składzie zarządowców wyda spodziewane wyniki. Przy przeczytaniu materiału, jaki ma służyć do ukazać się mających w pierwszych dniach kwietnia br. Wiadomości Związkowych wywiązała się po odczytaniu sprawozdania z Walnego Zjazdu przy przechodzeniu do projektowanych zarządzeń Zarządu Głównego bardzo ożywiona dyskusja, w której brali udział wszyscy obecni, przy czym postanowiono:

1. posługiwać się poza Wiadomościami Związkowymi w sprawach bardzo pilnych i ważnych komunikatami, za których wykonanie czynić się będzie odpowiedzialnymi moralnie jako też i materialnie (koszty monitów) pp. prezesów okręgowych Związku. Pierwszy komunikat ukaże się w sprawie wygotowań przez Chóry Kościelne sprawozdań za rok 1937, uregulowania należności dla Zarządu Związku, również za dostarczone Wiadomości Związkowe, jako też o możliwościach komunikowania się z sekretarzem Związku;
2. wysyłać Wiadomości Związkowe na ręce przewodniczących Chórów za zaliczeniem.

W dalszym ciągu dyskusji zabrał głos druh Przystolik, proponując umieszczenie ważnych komunikatów

związkowych w Wiadomościach Diecezjalnych dla księży; następnie w sprawie punktacji na Zjazdach Okręgowych druh prezes, by skierować uwagę Chórów na stworzenie poza Chórem mieszanym Chór męski; dh Winszczyk, by zaofiarować na sprzedaż Związkom Diecezjalnym w reszcie Polski „Missa de Angelis". Potem przyjęto do wiadomości termin Zjazdu Okręgu Siemianowickiego w dniu 26 czerwca 1938 r., Okręgu Mysłowickiego w dniu 3 lipca br. Przy tej sposobności wyraził ks. Prezes życzenie, by terminy Zjazdów Okręgowych Zarządy Okręgów ustalały w porozumieniu z Zarządem Głównym, aby nie dopuścił do odbycia się takowych w jednym dniu przez dwa lub więcej Okręgów. Następnie uchwalono zwrócić się do pp. prezesów okręgowych Związku, by utrzymywali jak najściślejszych kontakt z Zarządem Głównym, po czym przystąpiono do ukonstytuowania się Zarządu, w którym objęli funkcje:

1. ks. prof. Gajda jako prezes Związku, mianowany przez J. E. Ks. Biskupa,
2. druh Orzeł Franciszek, Ruda Śl., jako przewodniczący Wydziału,
3. druh Pluta Józef, Ruda Śl., jako zastępca przewodniczącego,
4. druh Kaczmarek Alojzy, Chorzów I, jako sekretarz,
5. druh Przystolik Jan, Szopienice, jako zastępca sekretarza,
6. druh Winszczyk Wilhelm, Chorzów II, jako skarbnik,
7. druh Lisoń Konrad, Katowice, jako bibliotekarz,
8. druh Wycisło Antoni, Mikołów, jako ławnik,
9. druh Ditrich Roman, Wełnowiec, jako ławnik.

Poza tym ks. Gajda, pp. Pluta i Ditrich jako członkowie komisji technicznej.

Oficjalne przyjęcie każdego z członków na powierzone mu stanowisko nastąpiło przez ks. Prezesa przez podanie ręki, przy czym druh przewodniczący Wydziału, p. Orzeł, złożył równocześnie przyrzeczenie pracowania w ciągu roku sumiennie oraz pilnie. Również i pozostali członkowie złożyli podobne oświadczenia, aby pracą swoją Związek doprowadzić do rozkwitu. To dało sposobność ks. Prezesowi do wyrażenia ze swej strony nadziei, że praca związkowa w bieżącym roku postąpi naprzód.

Druh skarbnik zdał sprawozdanie z inwentarza, znalezionego w Sekretariacie w chwili objęcia urzędowania. Inwentarz został ustalony za osobnym spisem.

Następne zebranie Głównego Zarządu Związku, które w pierwszych miesiącach pracy winne się bardzo często odbywać, postanowiono zwołać na poniedziałek 4 kwietnia br. o godz. 16,40.

Przy końcu zebrania zabrał jeszcze głos zastępca przewodniczącego druh Pluta, zwracając uwagę, by w bieżącym roku poświęcono więcej uwagi tym dekanatom, gdzie mało się znajduje Chórów Kościelnych, względnie w ogóle ich jeszcze nie zorganizowano.

Na tym wyczerpał się porządek obrad, wobec czego ks. prezes zamknął zebranie o godzinie 20,15 hasłem: „Cześć Pieśni Kościelnej!"

Zarząd Zw. P. Ch. K.

(—) Ks. Gajda
prezes.

(—) A. Kaczmarek
sekretarz.

(—) Pluta
przewodn. Wydziału w z.

Protokół z zebrania Zarządu Związku Chórów Kościelnych odbytego dnia 4 kwietnia 1938 r. w Sekretariacie Związku.

Zebranie Zarządu Związku zagaił o godz. 17 ks. Prezes hasłem „Cześć Pieśni Kościelnej“, przystępując do przyjętego na ostatnim zebraniu Zarządu Związku programu obrad.

Przeczytany przez druha sekretarza protokół z poprzedniego zebrania przyjęto bez jakichkolwiek uzupełnień.

Następnie zobrazował ks. Prezes pracę wewnętrzno - organizacyjną Związku, jaką chciałby widzieć udoskonaloną nasamprzód w łonie Zarządu a następnie w Okręgach i Chórach, przy czym podniósł, że wtenczas tylko praca ta będzie owocną, gdy jako członkowie Zarządu

1. organizacyjnie doprowadzimy przez sumienną i solidarną pracę Związek do najwyższego poziomu;
2. moralnie udzielimy mu tak wewnątrz jak i na zewnętrz naszego największego poparcia, i
3. materialnie będziemy się starali doprowadzić Związek do największego rozkwitu.

Przechodząc kolejno powyższe punkty, ustalono ad 1) dyżury, które pełnić będą członkowie Zarządu w dniu urzędowania sekretarza, t. j. w każdą środę od godz. 16 do 19 jako pomocnicy przy załatwianiu bieżących spraw. Klucz do Sekretariatu do dyspozycji członków Zarządu będzie się znajdował u zarządcy domu. Druh skarbnik zobowiązał się do sporządzenia kluczy dla każdego członka Zarządu. Uchwalono po szerszej dyskusji zamówienie 1000 sztuk legitymacyj dla członków Zarządu Związku, Zarządów Okręgowych, Zarządów Chórów Kościelnych i komisji lustracyjnej Chórów Kościelnych według wzoru, który wygotuje druh skarbnik. Legitymacje będą uzupełnione fotografią posiadacza, przy czym prolongata ich ważności będzie się odbywala co pół roku.

Regulamin prac i obowiązków dla członków Zarządów Związku wygotuje druh sekretarz.

W sprawie sądowego zarejestrowania Związku udzielił wyjaśnienia ks. Prezes, że uzbytecznia się takowe z uwagi na to, że Związek Chórów Kościelnych jest Związkiem kościelnym i należy do Misji Wewnętrznej a jako taki wyjęty jest spod obowiązku sądowego zarejestrowania.

Postanowiono zamówienie 1000 deklaracyj przystąpienia do Związku. Ustalenie cen za deklaracje i legitymacje członkowskie polecono druhowi skarbnikowi.

ad 2) W sprawie moralnego wspierania Związku i to wewnętrznie przez sumienne i koleżeńskie wywiązywanie się z wziętych na siebie dobrowolnie obowiązków jako członkowie Zarządu Związku, znów zewnętrznie przez szerzenie zasad pracy przyjętej przez Zarząd Związku oraz bezwzględne ustosunkowanie się do zarządzeń władz duchownych i świeckich w stosunku do Związku Chórów Kościelnych postanowiono w tym duchu prace wykonywać.

Przy najbliższej okazji wygotuje komunikat o Związku Chórów Kościelnych dla prasy druh sekretarz.

Również podniesiono myśl zorganizowania „Dnia Propagandy Chórów Kościelnych“, w którym miałyby odbyć się akademie z odczytami, zachęcającymi wiernych do czynnego i materialnego poparcia Chórów Kościelnych.

ad 3) W sprawie materialnego poparcia Związku postanowiono:

a) roztoczyć baczną uwagę przez druha skarbnika i komisję lustracyjną punktualnego przekazywania przez Chóry Kościelne należności na rzecz Związku;

b) zwrócenia się do Zarządów Chórów i Okręgów o oddanie z imprez pewnej części zysku na potrzeby Związku, oraz oddanie na rzecz Związku zbędnych nut;

c) uruchomić wypożyczalnię nut za minimalną opłatą.

Wobec późnej pory postanowiono rozpatrzenie pkt. 4 i 5 programu zebrania na następnym zebraniu.

Hasłem Związku zamknął zebranie ks. Prezes o godzinie 20,15.

Zarząd Zw. Polsk. Chórów Kośc.

(—) Ks. Gajda,
prezes.

(—) A. Kaczmarek,
sekretarz.

(—) Orzeł Franciszek,
przewodniczący Wydziału.

DZIAŁ OKRĘGOWY

I. Zjazd Polskich Chórów Kościelnych Okr. I. Katowickiego i 20-lecie naszego Chóru Kościelnego w Katowicach N. M. P.

W poniedziałek wielkanocny tj. 18 z. m. odbył się przy kościele NMP w Katowicach I Zjazd Polskich Chórów Kościelnych z okazji 20-lecia istnienia Chóru Kościelnego im. „Św. Cecylii‘. Przed południem o godz. 10 odprawiona została uroczysta suma na intencję chóru-jubilata. Mszę św. celebrował prezes I Okręgu katowickiego ks. Mol; piękne kazanie o zadaniu chóru kościelnego i przymiotach śpiewaków kościelnych wygłosił prezes chóru kościelnego z Mikołowa ks. Chudy, zaś mszę św. łacińską ks. Chlondowskiego wykonał świetnie Chór Kościelny z Załęża pod kierownictwem p. A. Smołki. W czasie nieszporów o godzinie 16-tej Chór Kościelny z Mikołowa, prowadzony przez p. Tycnera, odśpiewał litanię loretańską na przemian z ludem oraz kilka pieśni kościelnych.

O godzinie 17-tej odbyła się na wypełnionej po brzegi sali Domu Związkowego akademia, którą zaszczycił swoją obecnością J. E. Ks. Biskup-Sufragan Juliusz Bieniek. Zebrani hucznymi oklaskami przywitali J. E. Ks. Biskupa, zaś zrzeszone chóry i orkiestra 73 p. p. potężnym hymnym „Ecce sacerdos“ ks. Gajdy. W akademii m. in. wzięli udział: protektor Zjazdu ks. prałat Kubis z Załęża, diecezjalny sekretarz A. K. ks. dr Kominek i inni księża.

Po serdecznym przywitaniu wszystkich zebranych w imieniu nieobecnego z powodu wyjazdu do Rzymu gospodarza ks. prałata dra Szramka prezes I okręgu katowickiego ks. Mol odczytał list z życzeniami i błogosławieństwem J. E. ks. Biskupa-Ordynariusza Stanisława Adamskiego i J. E. ks. Biskupa Częstochowskiego dra Teodora Kubiny, założyciela chóru - jubilata. Gorące oklaski świadczyły o tym, że listy te wywarły na obecnych wielkie i radosne wrażenie.

Pieśnią „Veni Creator“ Deutschmana, wykonaną przez miejscowy chór z orkiestrą 73 p. p., proszono Ducha św. o błogosławieństwo dla całego Zjazdu. Nastąpiło sprawozdanie z 20-letniej działalności chóru kościelnego NMP Katowice, które odczytał przewodniczący p. Neuman, po czym p. Szymkowiakówna podzieliła się z zebranymi wspomnieniami z założenia Chóru Kościelnego pod opieką św. Cecylii, tj. od roku 1918. W przepięknych a ujmujących słowach odmalowała czcigodna referentka a zarazem I-sza prezeska Chóru-Jubilata tło historyczne powstania tegoż chóru i zaapelowała zwłaszcza do młodzieży, by raz na chwałę Bożą rozpoczęte dzieło poprowadziła dalej. Referat ten wszystkim uczestnikom długo zostanie w pamięci. Następnie członkini chóru naszego p. Prakseda Zwolska przy akompaniamencie p. dyrygenta R. Gwoździka odśpiewała modlitwę „Głos duszy“ (tekst A. Leśkiewicza — muzyka p. Adama A.)

Podniośle przemówił J. E. ks. Biskup Bieniek, stwierdzając w barwnych i trafnych porównaniach, że tylko dobrzy ludzie śpiewają, że już śpiew świecki duszę ludzką wysoko podnosi i uszlachetnia, zaś przez śpiew kościelny dusza człowieka wyżej się jeszcze wznosi niż słowik, ba jak orzeł ponad chmury przed sam tron Boży.

Następnie wygłosił treściwy referat prezes Związku Polskich Chórów Kościelnych ks. prof. R. Gajda na temat „Chór kościelny w parafii“. W przemówieniu tym przedstawił, jakie zadanie spełnia chór kościelny w parafii i jakie zobowiązania mają parafianie wobec swego chóru kościelnego i prosił o życzliwość oraz o pomoc moralną i materialną dla śpiewaków kościelnych.

Po tym referacie wystąpiły poszczególne chóry z następującymi utworami:

a) *Katowice-Bogucice:* 1. „Niebiosa głoszą“ — Beethovena. 2. „Surrexit pastor bonus“ — K. Hoppego, dyrygent p. prof. K. Hoppe.

b) *Mikołów:* 1. „Jubilate Deo“— Eiblingera. 2. „Pokraśniał świat“ ks. Chlondowskiego, dyryg. p. Tycner.

c) *Katowice-Załęże:* 1. „O bone Jesu“ — Palestriny. 2. „Aniele stróżu mój“ — Kutznera, dyryg. p. A. Smołka.

d) *Katowice NMP:* 1. „Regina coeli“ — Reimana. 2. „O salutaris Hostia“ — Gwoździka R., dyryg. p. R. Gwoździk.

Wszystkie te występy były nagrodzone hucznymi oklaskami i stały się z pewnością najlepszą reklamą dla chórów kościelnych. Na zakończenie akademii zrzeszone chóry kościelne pod dyryg. p. Gwoździka R. odśpiewały potężny hymn na cześć Chrystusa Króla — „Christus Rex“.

Ufamy, że parafianie nadal życzliwie odnosić się będą do chóru kościelnego i zasilą nasze szeregi, zapisując się na członków aktywnych czy też wspierających, abyśmy mogli spełnić godnie nasze zadanie na chwałę Bożą i rozradowanie serc ludzkich — wszystkim zaś dobrodziejom naszym serdeczne tą drogą składamy „Bóg zapłać!“ za ich wydatną pomoc.

Cześć Pieśni Kościelnej!

Wiadomości wychodzą co miesiąc nakładem Związku P. Ch. K. pod kierownictwem ks. Gajdy, prezesa Związku. Adres Redakcji i Administracji: Katowice, ul. Brata Alberta nr 5. P. K. O. 310.692. — Za redakcję odpowiada: ks. Gajda, Wełnowiec, telefon 312-39. — Cena egzemplarza 10 gr.